

Sygn. akt II K 1275/13

1 Ds.1658/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy w Olsztynie II Wydziałe Karnym

w składzie :

Przewodniczący: SSR Lucyna Brzoskowska,

Protokolant: staż. Tomasz Grabowski,

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej – Roberta Dąbrowskiego,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 29 stycznia 2014r., 12 marca 2014r., 5 maja 2014 r.

sprawy:

D. W.,

syna D. i B. z domu K.,

urodzonego (...) w O.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 26 czerwca 2013 r. w O. działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu podczas konwoju z Aresztu Śledczego przy ul. (...) do budynku Sądu Rejonowego z siedzibą przy ul. (...) oraz z budynku Sądu Rejonowego do Aresztu Śledczego w O. kierował wobec funkcjonariuszy Policji Wydziału Konwojowego KWP w O. D. S. oraz Ł. K. groźby pozbawienia życia w celu zmuszenia pokrzywdzonych do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na jego doprowadzeniu oraz podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych znieważał ich słowami powszechnie uznawanymi za obraźliwe,

tj. o czyn z art. 224§2 k.k. w zb. z art. 226§ 1 k.k., w zw. z art. 11§ 2 k.k., w zw. z art. 12 k.k.

ORZEKA

I. oskarżonego D. W. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 224§2 k.k. w zb. z art. 226§ 1 k.k., w zw. z art. 11§ 2 k.k., w zw. z art. 12 k.k. skazuje go, zaś na podstawie art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. S. wynagrodzenie za wykonaną obronę z urzędu w kwocie 588 zł (oraz 23% podatku VAT) w postępowaniu sądowym,

III. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

UZASADNIENIE

Oskarżony D. W. w czerwcu 2013r. odbywał karę pozbawienia wolności.

Zgodnie z nakazem doprowadzenia wydanym na dzień 26 czerwca 2013r. miał zostać doprowadzony do Sądu Rejonowego wO., III Wydziału Rodzinnego i Nietletnich znajdującego się przy ul. (...)celem przesłuchania w charakterze świadka w sprawie o sygn. akt III Nk 2/13 dotyczącej jego nietletniego brata A. W..

W związku z powyższym, oskarżonego w tym dniu funkcjonariusze Policji z wydziału konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji w O.D. S.oraz Ł. K.około godziny 09:50 pobrali oskarżonego do transportu z budynku Aresztu Śledczego w O., założywszy mu uprzednio kajdanki na ręce trzymane z przodu. Gdy wymienieni funkcjonariusze wyprowadzali oskarżonego z budynku aresztu śledczego oskarżony kopnął w drzwi wyjściowe budynku, w związku z czym D. S.polecił mu spokojne zachowanie. Oskarżony wówczas zwrócił się do policjanta słowami wulgarnymi jak na k. 4. Następnie został on przewieziony do pokoju dla osób konwojowanych i doprowadzonych na czynności procesowe znajdującego się w Sądzie Okręgowym w O., a stamtąd do siedziby Sądu Rejonowego w O. na ul. (...). Po przybyciu na miejsce i wyprowadzeniu oskarżonego z pojazdu konwojowego, podczas drogi na salę rozpraw oskarżony groził funkcjonariuszom pozbawieniem życia, a także wyzywał ich słowami obraźliwymi jak na k. 4i 7v w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na jego doprowadzeniu. Następnie zaś już w budynku tutejszego Sądu oskarżony stanął w miejscu i odmówił udania się na salę rozpraw. Nadto wymieniony próbując się oswobodzić szarpał się z funkcjonariuszami Policji. Wobec powyższego D. S.oraz Ł. K.złapali oskarżonego za ręce i siłą wprowadzili na salę rozpraw. W miejscu tym znajdowała się matka oskarżonego B. K., która podeszła do oskarżonego i konwojujących go policjantów i zaczęła krzyczeć w ich stronę: „zostawcie mojego syna, co wy z nim robicie”. Wówczas D. S.odwrócił się do wymienionej plecami w celu uniemożliwienia jej kontaktu z oskarżonym. Ze względu na powyższe zachowanie oskarżonego oraz jego matki zostali oni pouczeni przez przewodniczącą składu sędziowskiego o stosownym zachowaniu na sali rozpraw. Matka oskarżonego podniesionym głosem oświadczyła wówczas, że złoży skargę. Oskarżony natomiast po zwróceniu uwagi przez przewodniczącą uspokoił się i dalsza część rozprawy przebiegła bez zakłóceń. Po zakończeniu czynności z udziałem D. W., wymieniony został ponownie przetransportowany do pojazdu służbowego służącego do konwojowania, którym przetransportowano go do Aresztu Śledczego w O.. Podczas powrotnego konwojowania oskarżony ponownie groził funkcjonariuszom pozbawieniem życia w celu zmuszenia ich do odstąpienia od prawnej czynności służbowej oraz znieważał ich słowami wulgarnymi jak na k. 4 i 7v. Oskarżony oświadczył także funkcjonariuszom, że ma zaczerwienienia od kajdanek na nadgarstkach i złoży na nich skargę.

W dniu 04 lipca 2013r. do Komendy Miejskiej Policji wpłynęło pismo oskarżonego zatytułowane „zażalenie” oraz skarga matki oskarżonego B. K.na realizowanie przez D. S.oraz Ł. K.czynności służbowych z udziałem oskarżonego. Przeprowadzone postępowanie wyjaśniające nie wykazało nieprawidłowości w realizacji przez wymienionych funkcjonariuszy czynności służbowych polegających na konwojowaniu oskarżonego do Sądu Rejonowego w O. na rozprawę w dniu 26 czerwca 2013r.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego D. W. k.37-38, k.101v, zeznania świadka D. S. k. 4-4v, 102-102v, zeznania świadka Ł. K. k. 7v, 102, zeznania świadka B. K. k. 15, 102 v, zeznania świadka B. P. k. 23, zeznania świadka A. W. k. 134 v, protokół rozprawy z dnia 26 czerwca 2013r. w sprawie o sygn. akt III Nk 2/13 k. 47-49, skargi wraz z odpowiedziami k. 54-57, dokumentacja medyczna oskarżonego k. 110)

Oskarżony był uprzednio wielokrotnie karany m.in. wyrokiem Sądu Rejonowego wO.z dnia 26 kwietnia 2013r. w sprawie o sygn. akt II K 1213/12 za czyny z art. 190 § 1 kk, 193 kk, 216 § 1 kk i 217 § 1 kk na karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5 i karę łączną grzywny w wymiarze 70 stawek dziennych po 10 zł każda. W okresie próby wymienionego oddano pod dozór kuratora sądowego. Nadto wyrokiem tutejszego Sądu z dnia 10 grudnia 2012r. oskarżony został skazany za czyn z art. 280 § 1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat tytułem próby oraz karę grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych po 10 zł każda. Postanowieniem z dnia 24 lipca 2013r. zarządzono wykonanie powyższej kary pozbawienia wolności.

(dowód: karta karna k. 26-26v,60-61, odpisy wyroków k. 28-29,33-33v)

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał, że tego dnia był w Sądzie. W czerwcu 2013r. był w Sądzie Rejonowym w O. na ul. (...)chyba 2 razy. Dodał, że podczas pierwszego pobytu w Sądzie nic się nie działo, natomiast podczas drugiego była jakaś szamotanina. W dalszych wyjaśnieniach wskazał, że gdy policjanci wprowadzali go na salę sądową to chciał przywitać się z mama, jeden z policjantów go szarpnął, mama zwróciła mu uwagę, on wyszarpał się prawą ręką, bo chciał pocałować mamę. Gdy policjant go szarpnął to on złożył rękę do środka bo jeden ciągnął go w jedną stronę, a drugi w drugą. Wtedy też użył słów wulgarnych jak na k. 38., ale nie chciał ich obrazić. Podał, że zrobił to z nerwów, miał założone kajdanki. Później w poczekalni w sądzie, jeden z policjantów powiedział, że poinformuje Zakład Karny, że źle się zachowywał. Poza tym incydentem zachowywał się spokojnie. Powiedział policjantom, że złoży na nich skargę i nawet złożył. Z KWP w O.przyszli do niego, że ma coś złożyć, ale tego nie złożył bo przetransportowano go do innego Zakładu Karnego. Pamięta, że konwojowało go dwóch policjantów, on nie groził im w jakikolwiek sposób i nie znieważał ich. Poza opisanym incydentem nie używał także słów wulgarnych. Nie wie jak została rozpoznana jego skarga. (k. 37-39).

W toku postępowania przed Sądem oskarżony także nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał, że to nie było tak jak mówią Policjanci. Była jedna sytuacja na sali sądowej, która się wydarzyła gdy chciał przywitać się z matką i jeden z policjantów zaczął go szarpać w jedną i w drugą stronę. Prawie go przewrócili. Dodał, że konwojujący od początku mieli do niego jakieś aluzje, czepiali się go. Nie groził im, tylko przeklinał, może odebrali to jako groźby. W tym konwoju był tylko on. Na skutek szarpaniny doznał obrażeń i od razu po rozprawie poszedł do pielęgniarki w Areszcie Śledczym w O., żeby opisała w książeczce zdrowia jego obrażenia. Widział, że było to wpisywane do jego książeczki (k. 101v).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego w zasadniczej - odnoszącej się bezpośrednio do kwestii odpowiedzialności karnej części - nie zasługują na wiarę.

Wersja prezentowana przez oskarżonego oceniana w kontekście innych dowodów i (zwłaszcza) przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania musi być uznana za przyjętą linię obrony i próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Wyjaśnienia oskarżonego stoją bowiem w sprzeczności z innymi zgromadzonymi w sprawie dowodami, przede wszystkim w postaci zeznań pokrzywdzonych, a nadto dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a zwłaszcza protokołu rozprawy z dnia 26 czerwca 2013r. w sprawie III Nk 2/13.

Ustalając przebieg wydarzeń od momentu pobrania oskarżonego z Aresztu Śledczego w O., aż do odwiezienia oskarżonego z powrotem do tegoż budynku Sąd oparł się głównie na zeznaniach funkcjonariuszy.

W ocenie Sądu, a wbrew zastrzeżeniom podnoszonym przez oskarżonego, są to relacje w całej rozciągłości wiarygodne.

Podkreślić należy, że pokrzywdzeni to dla oskarżonego osoby całkowicie obce, które nie mają interesu w jego bezpodstawnym obciążaniu, a w dodatku funkcjonariusze publiczni, dla których odpowiedzialność karna za składanie fałszywych zeznań stanowi sankcję znacznie poważniejszą niż „przeciętnego” obywatela Sąd uznał te relacje za w pełni wiarygodne. Wskazać przy tym należy, że wymienieni przesłuchani zostali po pouczeniu o uprawnieniach wynikających z art.183§1 k.p.k.

Decydujące jednak znaczenie ma fakt, że pokrzywdzeni relacjonując przebieg wypadków podawali szereg specyficznych i charakterystycznych zachowań i wypowiedzi oskarżonego, które trudno uznać za wymysł czy fantazję. Wymienieni dokładnie cytowali groźby skierowane pod ich adresem oraz słowa wulgarnie, które wypowiadał oskarżony w ich kierunku.

Potrafili przy tym zachować obiektywizm, stwierdzając przykładowo, że D. W. w danym momencie zachowywał się spokojnie.

Biorąc pod uwagę powyższe, jak i konsekwencję i spójność relacji świadków, Sąd uznał te dowody za w pełni wiarygodne.

Winę oskarżonego potwierdzają także zeznania świadka B. P.. Wymieniony nie był co prawda bezpośrednim świadkiem zachowania oskarżonego, jednak funkcjonariusze D. S. i Ł. K. zdali wymienionemu relację już po wykonaniu czynności konwojowania, która jest analogiczna do zeznań wymienionych złożonych w toku sprawy niniejszej.

Dając wiarę powyższym relacjom Sąd w konsekwencji w zasadniczej części odmówił wiarygodności relacjom B. K. oraz A. W. oraz wyjaśnieniom samego oskarżonego. Zeznania wymienionych były bowiem odmienne od relacji pokrzywdzonych.

Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że to on był osobą pokrzywdzoną, zaś funkcjonariusze policji od początku mieli do niego pretensje. Faktu tego nie potwierdziło postępowanie wyjaśniające prowadzone przez Komendę Wojewódzką Policji w O., które nie wykazało żadnych nieprawidłowości w postępowaniu policjantów (k. 55-57). Natomiast protokół rozprawy na którą doprowadzany był oskarżony potwierdza, że to wymieniony zachowywał się w sposób niewłaściwy.

Co do zeznań brata i matki oskarżonego to po pierwsze są to osoby najbliższe dla oskarżonego, mieli oni więc interes w tym, aby oskarżony uniknął odpowiedzialności karnej za swoje zachowanie. Ponadto relacje B. K. są sprzeczne z zapisem protokołu rozprawy z dnia 26 czerwca 2013r. w sprawie o sygn. akt III Nk 2/13, w którym widnieje zapis o pouczeniu oskarżonego oraz jego matki o stosownym zachowaniu na Sali, a także późniejszej reakcji świadka na powyższe. Ponadto w ocenie Sądu B. K. w swoich zeznaniach pomija niewygodne z punktu widzenia jej syna fakty o używaniu przez wymienionego słów wulgarnych zasłaniając się niepamięcią. Jest to o tyle istotne, że pozostałe wydarzenia opisuje w sposób dość obszerny i szczegółowy. Powyższe odnosi się również do zeznań brata oskarżonego A. W., który także w ocenie Sądu w swoich zeznaniach pominął pewne okoliczności, chcąc „wybielić” zachowanie swojego starszego brata.

O niewinności oskarżonego nie może świadczyć także jego dokumentacja medyczna, która wprawdzie potwierdza zacerwienia na nadgarstkach i podbiegnięcie krwawe okolicy prawego ramienia. Powyższe jednak w ocenie Sądu jedynie potwierdza wersję wydarzeń przedstawioną przez funkcjonariuszy Policji, którzy wobec wyszarpywania się oskarżonego oraz stawiania przez niego biernego oporu zmuszeni byli do chwycenia oskarżonego za ręce i doprowadzenia na salę sądową. Powyższe zachowanie funkcjonariuszy było ponadto zgodne z prawem, gdyż wobec stawiającego opór oskarżonego policjanci mogli podjąć czynności określone w ustawie z dnia 24 maja 2013r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, iż wina oskarżonego D. W. nie budzi wątpliwości i polega na tym, że w dniu 26 czerwca 2013r. w O. działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu podczas konwoju z Aresztu Śledczego przy ul. (...) do budynku Sądu Rejonowego z siedzibą przy ul. (...) oraz z budynku Sądu Rejonowego do Aresztu Śledczego w O. kierował wobec funkcjonariuszy Policji Wydziału Konwojowego KWP w O. D. S. oraz Ł. K. groźby pozbawienia życia w celu zmuszenia pokrzywdzonych do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na jego doprowadzeniu oraz podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych znieważał ich słowami powszechnie uznawanymi za obraźliwe.

Czyn ten wyczerpuje znamiona przestępstwa określonego w art. 224 § 2 kk w zb. z art. 226 § 1 kk, w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk. Jak bowiem wynika ze stanowiska judykatury: jeżeli działanie sprawcy polega na jednej lub wielu następujących po sobie wypowiedziach zawierających zniewagi lub groźby bezprawne skierowane pod adresem funkcjonariusza publicznego i realizujące znamiona typów czynów zabronionych określonych w art. 224 § 2 i art. 226 § 1 k.k., to przyjąć należy, iż stanowi ono jedno przestępstwo podlegające kumulatywnej kwalifikacji z obu wspomnianych powyżej przepisów (tak wyrok SN z 22 czerwca 1999 r., III KKN 376/97, OSNKW 1999, nr 9-10, poz. 55).

Wymierzając karę oskarżonemu Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności zarówno łagodzących jak i obciążających, w szczególności stopień społecznej szkodliwości popełnionych czynów i stopień winy.

Określając wysokość (i rodzaj) kary Sąd uwzględnił również cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do sprawcy, a ponadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jako okoliczności obciążające przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze wulgarne w znacznym stopniu zachowanie sprawcy, oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim. Swoim zachowaniem godził w dobro instytucji stojącej na straży porządku prawnego, czym okazał całkowite lekceważenie dla jego podstawowych zasad. Niewątpliwie jako okoliczność obciążającą należało wziąć pod uwagę również uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego.

Sąd nie dopatrywał się po stronie oskarżonego żadnych okoliczności łagodzących.

Podkreślić należy, że Sąd wymierzył karę w karę według swojego uznania w granicach zakreślonych ustawą (art.53§1 k.k.). W kontekście czynu popełnionego przez oskarżonego przepisem który przewiduje karę najsurowszą, jest art. 224 § 2 kk, który przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 3.

Zdaniem Sądu bacząc na powyższe okoliczności adekwatno reakcją prawną – karną za czyn którego dopuścił się oskarżony będzie kara 8 miesięcy pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu wymierzona kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, jak również do stopnia jego winy. D. W. za nic ma obowiązujący porządek prawny, jak widać nie potrafi powstrzymać się od popełniania kolejnych przestępstw. Mimo orzekania wobec niego kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania oskarżony nie zmienił swojego postępowania. Dotychczasowe zachowanie oskarżonego wskazuje na brak szacunku do obowiązujących norm prawnych. Mając te okoliczności na uwadze, Sąd uznał, że oskarżony jest sprawcą zdemoralizowanym i dlatego zdecydował, iż tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności może wywrzeć odpowiedni skutek resocjalizacyjno-wychowawczy oraz wpłynąć na oskarżonego w ten sposób, aby w przyszłości powstrzymał się od podobnego typu zachowania, uzmysławiając mu znaczną jego szkodliwość i nieopłacalność.

O wynagrodzeniu za obronę z urzędu Sąd orzekł, jak w punkcie II wyroku.

O zwolnieniu oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości Sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 kpk mając na względzie trudną sytuację majątkową oskarżonego.